

Rozwój fotografii przyrodniczej jest zjawiskiem bardzo pozytywnym; ma ogromne znaczenie z tego względu, że utrwała na zawsze obrazy różnych okazów zoologicznych lub botanicznych, już dziś będące w przededniu całkowitej zagłady na skutek wzrastającego stale zagrożenia środowiska naturalnego. Nawet obecnie coraz trudniej jest znaleźć w naszych lasach piękną lilię złotogłów, czy ciemiężycę zieloną, nie mówiąc już o takiej rzadkości jak największy z polskich storczyków, prześliczny obuwik. Wyginał już prawie zupełnie na polach Wielkopolski wspaniały drop, to samo grozi głuźcowi, żolnie, gołębiowi siniakowi, krasce, tatrzańskiemu świstakowi, susłowi perłkowatemu i wielu, wielu innym gatunkom naszej fauny.

Fotografia przyrodnicza pozwala na zawsze zachować obraz tych roślin i zwierząt dla osób, które ich jeszcze w życiu nie widziały, oraz dla naszych przyszłych pokoleń, które jedynie ze zdjęć dowiedzą się, że w ich ojczyźnie żyły kiedyś takie ptaki lub ssaki, oraz rosły i kwitły te piękne i rzadkie rośliny.

Artyści fotograficy utrwalają dla przyszłych miłośników przyrody wszystko to, co jest coraz radsze, ginące, zasługujące na zapamiętanie. Przodował w tym niezapomniany Włodzimierz Puchalski i właśnie dzięki niemu rozwój fotografii przyrodniczej zatacza dziś coraz szersze kręgi, zyskuje nowych mistrzów obiektywu i gorących miłośników przyrody ojczystej.

Jubileusz 35-lecia „Bezkrwawych łowów” nie może przeminąć bez echa. Fotografia przyrodnicza musi przypomnieć te ogromne osiągnięcia, które przyniosły minione lata i złożyć podziękę ich dzielnym twórcom.

Leopold Pomarnacki

Białowieskie Konfrontacje Fotografii Przyrodniczej

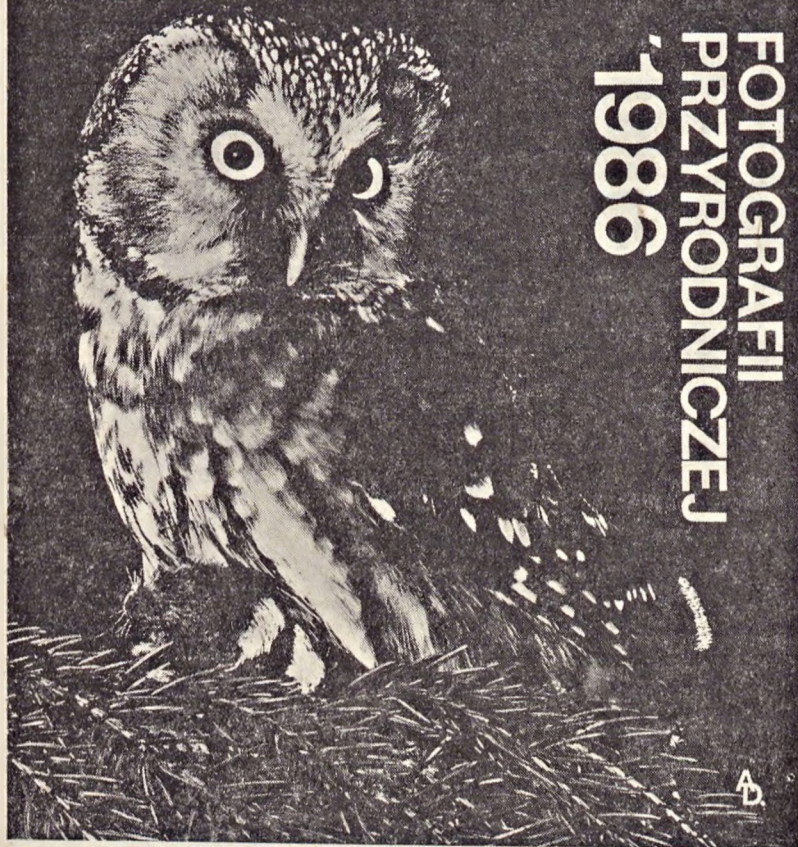
Faktem jest, iż corocznie spada liczebność wielu rzadkich gatunków zwierząt oraz to, że zmniejszają się lub wręcz zanikają stanowiska rzadkich gatunków i zespołów roślin. Coraz częściej z zaniepokojeniem spoglądamy na malejące resztki prawie dziewiczej jeszcze przyrody, która z dnia na dzień traci na swojej naturalności.

Przed nami, fotografującymi przyrodnikami, stoi zadanie udokumentowania tego, co stanowi wartość przyrodniczą. Jest to o tyle potrzebne, że dzisiaj możemy udokumentować to, co za kilka lat pochłona różne rodzaje działalności ludzkiej. Możemy mieć nadzieję, że ukazując proste piękno ojczystej przyrody w postaci fotogramów, zyskamy nowych zwolenników jej rzeczywistej ochrony.

Z propozycją ukazania resztek naturalnych krajobrazów kraju z jego

BIAŁOWIESKIE KONFRONTACJE

FOTOGRAFII
PRZYRODNICZEJ
'1986



przyrodniczymi elementami wychodzą organizatorzy „Białowieskich Konfrontacji Fotografii Przyrodniczej” — ogólnopolskiego konkursu. Nie jest przypadkiem, że miejscem konfrontacji została Białowieża. Jak wiadomo, jest ona symbolem tego, co w przyrodzie możemy jeszcze nazwać naturalnym. Jest ona także poligonem fotografii przyrodniczej dla setek fotografów z kraju i zagranicy.

Organizatorzy konfrontacji zapraszają wszystkich fotografujących do konkursu, który począwszy od pejzażu poprzez siedliska poszczególnych gatunków lub grup zwierząt i roślin, aż do wybranych fragmentów czy obiektów ukażą piękno i naturalność ojczyznej przyrody.

Aby konkurs był pełną prezentacją stanu rodzimej fotografii przyrodniczej, zadbano o to, aby jury składało się z wybitnych biologów oraz artystów fotografików, członków Związku Polskich Artystów Fotografików. Konkursowi przewodniczy prof. dr Janusz B. Faliński.

W odróżnieniu od podobnych konkursów fotografii przyrodniczej prace oceniane będą w dwóch kategoriach: pod względem wartości poznawczych (atrakcyjności treści naukowej tematu i zawartości informacji) i wartości estetycznych (oryginalne, niekonwencjonalne ujęcie tematu). Ograniczane będą prace przedstawiające krajobraz przemysłowy, nie pobudzające do ochrony naturalnego środowiska człowieka.

Jeden autor może nadesłać do 10 zdjęć nigdzie dotychczas nie wystawianych i nie publikowanych. Można też nadsyłać zestawy zdjęć, będą one traktowane jako jedna praca. Obowiązują formaty dla zdjęć czarno-białych od 30×40 do 50×60 cm, dla zdjęć barwnych od 18×24 do 40×50 cm. Nie będą przyjmowane przeźrocza.

W związku z tym, że prace przyjęte do konkursu, będą prezentowane we większych ośrodkach, organizatorzy nie będą odsyłali prac zakwalifikowanych do konkursu.

Szczegółowych informacji udzielają okręgi i delegatury Związku Polskich Artystów Fotografików, towarzystwa i kluby fotograficzne zrzeszone w Federacji Amatorskich Stowarzyszeń Fotograficznych oraz wojewódzkie domy kultury.

Autorzy prac wyróżnieni nagrodami, zostaną zaproszeni na koszt organizatorów (nie licząc kosztu przejazdu) do Białowieży na otwarcie wystawy oraz na seminarium poświęcone fotografii i filmowi przyrodniczemu. Autorzy prac zakwalifikowanych do konkursu otrzymają katalog wystawy, plakat (ryc.) i okolicznościowy znaczek lub plaketkę. Na zwycięzców czekają nagrody pieniężne i sprzęt do barwnej fotografii.

Ogłoszenie wyników konkursu i otwarcie wystawy nastąpi w początku roku 1987. Termin nadsyłania prac mija z dniem 15 listopada 1986 r.

Artur Domaszewicz